

Ks. prof. zw. dr hab. Sławomir H. Zaręba
Instytut Socjologii,
Wydział Nauk Historycznych i Społecznych
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

Recenzja

rozprawy doktorskiej pani mgr Malwiny Misiąg pt. **„Tożsamość i trajektorie biograficzne kobiet doświadczających przemocy”** przygotowana w Zakładzie Socjologii na Wydziale Socjologiczno-Historycznym Uniwersytetu Rzeszowskiego pod kierunkiem pani dr hab. Beaty Szluz, prof. UR.

1. Wprowadzenie

Popularność podjętej w niniejszej dysertacji problematyki potwierdzają liczne naukowo-badawcze opracowania, w których zagadnienie przemocy stało się przedmiotem zainteresowania reprezentantów takich m.in. dyscyplin naukowych, jak psychologia, psychopatologia, psychologia rozwoju a także pedagogika, polityka społeczna czy socjologia. Na gruncie nauk społecznych poddaje się analizie przyczyny, czynniki wywołujące przemoc, fazy przemocy oraz skutki i ich rodzaje. Przemoc i agresja w zachowaniach społecznych badana jest jako specyficzna forma zachowania zmierzające do zadania bólu fizycznego i psychicznego. Amerykański socjolog N. Goodman pisał, iż „Agresję w rodzinie uważano dotychczas zazwyczaj za zjawisko występujące w klasie robotniczej. Okazuje się jednak, że przemoc w stosunku do współmałżonka lub dziecka zdarza się we wszystkich klasach społecznych, chociaż jej prawdopodobieństwo wzrasta wraz z problemami finansowymi i bezrobociem. Większość ofiar przemocy to kobiety” [zob. Goodman, 1997]. Z kolei, brytyjski socjolog A. Giddens zwraca uwagę na „dwa najbardziej niepokojące aspekty życia rodzinnego – przemoc w domu i nadużycia wobec dzieci” [zob. Giddens, 2007], zaś na pytanie: „Dlaczego przemoc w domu jest stosunkowo tak powszechna? odpowiada: W grę wchodzi kilka czynników. Część z nich wiąże się z charakterystyczną dla życia rodzinnego mieszaniną intensywnych emocji i osobistej

zażyłości. Więziom rodzinnym towarzyszą z reguły silne uczucia, często będące połączeniem miłości i nienawiści. (...) drugą okoliczność stanowi fakt, że istnieje dość duże przyzwolenie na stosowanie przemocy w rodzinie, a nawet znajduje ona poparcie. Chociaż więc społecznie akceptowany poziom przemocy w rodzinie jest ograniczony, łatwo może ona przerodzić się w poważniejsze formy gwałtu” [zob. tamże].

W kulturze masowej pojęcia związane z przemocą stają się trwałym elementem struktury językowej. Pole semantyczne języka absorbuje idee bezpośrednio powiązane z zachowaniami agresywnymi. Zgodnie z hipotezą względności językowej Edwarda Sapira i Beniamina Lee Whorfa czy tezą językoznawcy Viktora Klemperera, pojęcia nie odzwierciedlają środowiska społecznego i kulturowego, ale aktywnie je kształtują. Siatka pojęciowa pełni nie tylko funkcję deskryptywną, ale jest schematem służącym do interpretacji otoczenia, wpływa na percepcję jednostek. Oparty na przemocy model dyskursu publicznego odzwierciedla się na wszystkich szczeblach struktury społecznej. Analiza socjolektów subkultur młodzieżowych pozwala na postawienie tezy, iż agresja językowa, szczególnie opisująca stosunki władzy, dominacji i podporządkowania, jest podstawowym czynnikiem strukturalizującym i hierarchizującym członków grupy. Obraza językowa, traktowana jak naruszenie istniejącego status quo, prowadzi do zachowań agresywnych. Natomiast uległość językowa, wymuszana na przykład przez starszych uczniów na młodszych kolegach, podtrzymuje w istnieniu relację dominacji i podporządkowania.

Obserwacja współczesnych społeczeństw, zarówno miejskich jak i wiejskich (lokalnych), dostarcza nam przekonania, że przemoc jest zjawiskiem dość powszechnym, przy czym jej rodzaj i wielkość bywa mocno zróżnicowana. Nierzadko jesteśmy świadkami przemocy fizycznej, psychiczno-symbolicznej, artykułowanej wprost (werbalnej), ale i tej niewerbalnej, i to nie tylko w rodzinie, ale także w pracy, szkole i na ulicy; w miejscach prywatnych i miejscach publicznych. Tak więc, z różnymi postaciami i przejawami przemocy spotykamy się niemal każdego dnia. Stąd uprawnieni jesteśmy, by powiedzieć, że przemoc o różnym natężeniu i sile wpisana jest w codzienną biografię każdej jednostki, grupy a także większej społeczności. Przemoc, nawet werbalnie krytykowana, wobec braku w wychowaniu postaw altruistycznych i empatycznych, jest pełnoprawnym środkiem do osiągnięcia celu — korzyści materialnych lub statusowych, albo ekspresji negatywnych emocji. Idea kooperacji, podnoszona przez teoretyków wychowania w społeczeństwie konsumpcyjnym, w istocie nie stanowi remedium na zachowania agresywne, bowiem każda współpraca w powszechnej atmosferze rywalizacji wynika z pobudek egoistycznych i jest tymczasowa. Oczywistym postulatem jest tutaj skonstruowanie interwencji społecznych, które promowałby solidarność międzyludzką oraz utworzenie sieci stosunków opartych na

odpowiedzialnej współpracy rodziców oraz środowiska lokalnego. Jest to teza rozwinięta w klasycznych pracach z zakresu socjologii wychowania autorstwa Floriana Znanieckiego i Józefa Chałasińskiego.

Przemoc wobec człowieka bezbronnego, na przykład dziecka, osoby starszej, kobiety, osoby upośledzonej (także wobec zwierząt i znęcanie się nad nimi), budzi uzasadniony sprzeciw i reakcję na tego typu zachowania. Wyraźny sprzeciw wywołuje fakt, gdy akty tego rodzaju mają miejsce np. na gruncie rodziny nuklearnej lub w naszym bliskim sąsiedztwie. Akt przemocy często budzi pytania o sytuację ofiary oraz motywacje sprawcy. Znamienne wydaje się to stanowisko K. Węgrzyn-Białogłowicz, która pisze: „przemoc może być rozpaczliwym zagłuszaniem poczucia niemocy sprawcy, zawsze jednak wiąże się z wyrządzeniem szkody drugiej osobie, a także ma tendencje do powtarzania. Człowiek nie jest bezradny wobec sił, które czynią go sprawcą przemocy, przy czym należy wyraźnie zaznaczyć, iż za przemoc zawsze odpowiedzialny jest sprawca, bez względu na to, co zrobiła ofiara” [zob. Węgrzyn-Białogłowicz, 2007:220]. Można założyć, że wspomniane powyżej przyczyny opisywanego zjawiska pojawiły się na etapie konceptualizacji niniejszej dysertacji oraz procesu badawczego.

2. Omówienie rozprawy

Tytuł recenzowanej dysertacji *Tożsamość i trajektorie biograficzne kobiet doświadczających przemocy* sygnalizuje, wokół jakiego problemu badawczego będzie poruszać się Autorka. Ta licząca 472 strony praca posiada charakter teoretyczno-empiryczny. Odnajdujemy w niej odniesienia do obszernej i adekwatnej do podjętej problematyki literatury przedmiotu, którą to część należy potraktować jako wprowadzenie do analizy autorskich badań socjologicznych, traktowanych tu jako źródło wywołane. Tak więc, przyjęte założenia teoretyczne i metodologiczne zostały gruntownie osadzone w adekwatnej do omawianego zagadnienia literaturze przedmiotu, przy wykorzystaniu metody biograficznej z zastosowaniem techniki wywiadu narracyjnego, co jest zgodne z koncepcją niemieckiego badacza Fritza Schütza. Już w tym miejscu można powiedzieć, że całość opracowania należy uznać za komplementarną i w pełni wystarczającą na potrzeby niniejszej dysertacji, którą należy uznać ze wszech miar za interesującą pozycję naukową.

We **wstępie** (s. 5-11) odnajdujemy wprowadzenie w problematykę przedmiotu badań i analiz, rys historyczny ukazujący pionierów polskiej literatury podejmującej to zagadnienie, a następnie zapowiedź i krótką charakterystykę zrealizowanych badań jakościowych,

których celem, jak podaje autorka było: „poznanie oraz przedstawienie tożsamości i trajektorii biograficznych kobiet doświadczających przemocy” (s.8). Oprócz wprowadzenia zamieszczono tu krótką charakterystykę struktury opracowania.

W **rozdziale pierwszym** (s. 12-78) zatytułowanym *Wprowadzenie w problematykę przemocy*, zostaje przybliżone pojęcie oraz klasyfikacja zjawiska przemocy, obecne w literaturze oraz na gruncie teorii psychologicznych a także socjologicznych, przy czym odnosząc się do klasyfikacji Autorka zauważa, iż „kryteria dotyczące kategoryzacji nie są jednolite” (s.34). W dysertacji przyjęto definicję autorstwa K. Michalskiej i D. Jaszczak-Kuźmińskiej, na którą składają się kryteria, pozwalające analizować przemoc w rodzinie (por. s. 19). Z tej części opracowania możemy dowiedzieć się o licznych uwarunkowaniach przemocy wobec kobiet, a także o procesie socjalizacji kształtującym tożsamość jednostki oraz odgrywanych rolach społecznych kobiet i mężczyzn. Jak zauważa Autorka „uwarunkowania przemocy wobec kobiet przywoływane przez wielu autorów są bardzo podobne, a nawet tożsame (zob. s.68). Odnajdujemy tu także prezentację i opis zachowań oraz stanów, będących następstwami przemocy. Powołując się na liczne opracowania naukowe, Autorka dochodzi do wniosku, że „przemoc wywiera długotrwałe i silne następstwa nie tyle fizyczne, co psychospołeczne i psychiczne” (s.78).

Rozdział drugi (s. 79-127), noszący tytuł *Pomoc udzielana osobom doświadczającym przemocy*, składa się z pięciu podrozdziałów, gdzie kolejno omawiane są: obce i polskie regulacje prawne, istniejące procedury pomocy osobom doświadczającym przemocy, rola pomocy społecznej oraz formy pomocy osobom doświadczającym i stosującym przemoc. W rozdziale tym Autorka przywołuje regulacje prawne krajowe oraz światowych instytucji międzynarodowych, takich jak Międzynarodowa Karta Praw Kobiet (1979), Deklaracja o Eliminacji Przemocy wobec kobiet (1993); Rezolucja Parlamentu Europejskiego w zakresie zwalczania przemocy wobec kobiet (2004/2005); Program Daphne (1997) oraz inne programy, a także polskie ustawodawstwo – Ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (2005), Kodeks Karny (1997); dokumenty w zakresie profilaktyki przemocy. Ponadto przywołuje procedurę noszącą nazwę „Niebieska Karta”, jako ustawę o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie a także procedury postępowania interwencyjnego. Mówiąc o pomocy społecznej Autorka zauważa: „ważne jest, aby stosowanie przez pracowników socjalnych czynności, usług oraz działań skierowanych do osób dotkniętych problemem przemocy uwzględniało indywidualną i rodzinną sytuację zarówno osób, wobec których stosowana jest przemoc, jak osób stosujących przemoc” (s.114-115).

W **rozdziale trzecim** (s. 128-156) zatytułowanym *Charakterystyka kobiet doświadczających przemocy* została przybliżona czytelnikowi skala i dynamika zjawiska, stan dotychczasowych badań nad przyczynami przemocy oraz charakterystyka ofiar. Przywołane w tym celu badania ośrodków badawczych (m.in. TNS OBOP, CBOS), analizy formularzy „Niebieska Karta” i wyniki zrealizowanych pomiarów ukazują skalę zjawiska przemocy. Odwołując się do wyników badań oraz danych statystycznych, Autorka zauważa: „z dokonanej analizy danych statystycznych jasno wynika, iż problem przemocy w rodzinie w Polsce, a zwłaszcza przemocy w polskiej rodzinie wobec kobiet, jest istotnym problemem społecznym wymagającym zainteresowania badawczego” (s.140). Okazuje się, że przyczyny stosowania przemocy są niezwykle złożone i wielorakie. W odróżnieniu od przywołanych badań, Autorka swoją uwagę skupia jednak na poznaniu tożsamości i trajektoriach biograficznych ofiar przemocy.

W **rozdziale czwartym** (s. 157-169), który Autorka zatytułowała *Metodyka badań*, już na samym początku stwierdza, że przeprowadzone „badania jakościowe odnoszą się do metodologii teorii ugruntowanej, będącej konsekwencją założeń teoretycznych paradygmatu interpretatywnego, a ściślej – interakcjonizmu symbolicznego” (s.157). Nawiązując do szkoły chicagowskiej zwraca uwagę na propozycję badań biograficznych inspirowanych przez socjologię interpretatywną, świadomie wybierając tę metodę, jako najbardziej adekwatną do postawionego problemu badawczego, aby – jak sama pisze - „dotrzeć do rzeczywistości społecznej, w tym przypadku niezbadanego świata społecznego kobiet doświadczających przemocy” (s.160). Za M. Prawdą uwzględnia postulat nieformułowania hipotez, koncentrując się jedynie na zbieraniu informacji (danych) od respondentek. Z tej części opracowania dowiadujemy się, co było przedmiotem zainteresowania w podjętym badaniu, co było jego celem oraz uzyskujemy wyjaśnienie zastosowania metody biograficznej, w której wykorzystano technikę wywiadu narracyjnego (por. s. 162). Jednocześnie to, że wywiady przeprowadzano zgodnie z przyjętym wcześniej schematem (wg następujących po sobie faz), a następnie dokonywano transkrypcji. Okazuje się, na co Autorka zwraca uwagę, że Wydział Polityki Społecznej Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego nie udostępnił wypełnionych indywidualnych formularzy „Niebieska Karta” (zob. s.165). W badaniu zastosowano celowy dobór próby, przeprowadzając wywiady z 45 kobietami powyżej 18 roku życia. Rozdział zamyka charakterystyka badanych według cech społeczno-demograficznych.

Rozdział piąty (s. 170-210) noszący tytuł *Portret własny kobiet przed doznaniem przemocy* jest pierwszym rozdziałem analitycznym, w którym Autorka - wykorzystując koncepcję badań biograficznych Fritza Schütza – ukazuje stadia i mechanizmy rozwijania trajektorii w okresie przed staniem się ofiarą przemocy (por. s.170). Analiza materiału empirycznego pozwoliła stworzyć indeks wzorców instytucjonalnych, takich jak: edukacja, praca, posiadanie dzieci, przy jednoczesnym uwzględnieniu zjawisk typowych dla rodzin dysfunkcyjnych. Następnie, poszukuje biograficznych schematów działań, które tłumaczą stan kobiet doświadczających przemocy. Takie kobiety – jak zauważa - często w młodym wieku wchodzi w dorosłe życie, wcześniej podejmują pracę zawodową, wcześniej też zakładają rodziny z powodu ciąży lub ucieczki z domu (zob. s.196). W rozdziale odnajdujemy analizę tych fragmentów wywiadów narracyjnych, które dotyczyły okresu poprzedzającego bycie osobą doświadczającą przemocy, a więc okres młodości, czas poznania i miłości partnerów, okoliczności nadużywania alkoholu a także występowania przemocy w rodzinie partnera, co prowadzi Autorkę do stwierdzenia, „że przemoc jest dziedziczna, przechodzi z ojca na syna” (s. 210).

Rozdział szósty zatytułowany *Trajektorie biograficzne kobiet doświadczających przemocy* (s. 211-271), jest drugim rozdziałem analitycznym, w którym wykorzystując koncepcję badań biograficznych Fritza Schütza – ukazano trajektorie i schematy stawania się ofiarą, stadia i mechanizmy rozwijania trajektorii w trakcie doświadczania przemocy. Dalsza analiza obszernych wywiadów narracyjnych pozwoliła na wygenerowanie trajektorii pierwotnych, a następnie wyodrębnienie dwunastu schematów stawania się ofiarą przemocy (wykresy 1-13). Prowadząc analizę - podobnie jak w rozdziale piątym - Autorka formułuje kolejne wnioski, tym razem ukazujące stan takich kobiet (wstyd, bierność w szukaniu pomocy, strach przed rozstaniem, zastraszenie, przemoc ekonomiczna, fizyczna, seksualna (zob. s. 270-271). Znamienna wydaje się tu konkluzja: „To, jak kobiety radzą sobie w sytuacji przemocy, zależy od ich tożsamości, którą ukształtowały wzorce instytucjonalne, którą kontekstualizowały trajektorie cierpienia, a na której przekonstruowanie wpływ ma sytuacja kobiet, ich czas codzienny, a przede wszystkim <<znaczący inni>> i profesjonalni <<pomagacze>>” (s.271).

W obszernym (!) **rozdziale siódmym** (s. 272-390), noszącym tytuł *Konstruowanie tożsamości i praca biograficzna kobiet doświadczających przemocy*, składającym się z pięciu podrozdziałów Autorka poddaje analizie te fragmenty wywiadów narracyjnych, które ukazują sytuację ofiar od momentu zaistnienia przemocy. Po przedstawieniu tożsamości

biograficznej a także tożsamości indywidualnej badanych kobiet (właściwości ciała i umysłu), poznajemy próby oceny własnej sytuacji oraz formy podejmowanych działań zmierzające w kierunku zmiany dotychczasowej sytuacji życiowej. Zebrane wywiady ujawniają, że najważniejszym dobrem jest posiadanie pracy i mieszkania lub domu zaś przeszkodą pozostaje trudna sytuacja finansowa. W części zatytułowanej „Funkcjonowanie kobiet w sytuacji przemocy” ukazane zostały sposoby eliminacji trajektorii tego negatywnego zjawiska, np. poprzez ucieczkę, przy czym w sytuacji zaplątania trajektorią, ujawnia się stan popadania w apatię i załamanie. Korzystanie ze wsparcia tzw. „znaczących innych” oraz ośrodków interwencji, to działania wchodzące w zakres organizacji życia z trajektorią przemocy. Tekst tej części opracowania informuje, że czas codzienny kobiet doświadczających przemocy zależy od miejsca ich przebywania, przy czym „cechę wspólną rozkładu ich czasu, jako kategorii społecznej ważnej dla celów prowadzonego badania, jest natomiast zależność od sprawcy przemocy” (s.356). Okazuje się, że znaczącą rolę w niesieniu pomocy ofiarom przemocy może dostarczyć praca socjalna, która „wykorzystując metodę biograficzną mogłaby przyczynić się do wyjścia jednostki z trajektorii cierpienia” (s. 389), dodatkowo zaś systematycznie prowadzona ewaluacja zjawiska, nie zapominając o roli, jaką pełnią instytucje zapewniające wsparcie takim osobom oraz sama rodzina.

Rozdział ósmy (391-416) *Autoportret kobiet doświadczających przemocy – odniesienie do przyszłości* jest ostatnim etapem prowadzonej analizy biograficznych wywiadów narracyjnych. Ta część opracowania ujawnia, że planowanie przyszłości jest najczęściej uzależnione od wieku, wykształcenia oraz miejsca przebywania (ze sprawcą bądź w ośrodku) ofiar. Jednocześnie towarzyszy im wiele obaw, które ogniskują się wokół powrotu do trajektorii przemocy, świadomości bezskuteczności prawa, problemów zdrowotnych, losu własnych dzieci. Boją się o swoją sytuację finansowo-mieszkaniową, a więc codzienną egzystencję, przy czym skala tych obaw zależy od otrzymanego profesjonalnego wsparcia. Pojawia się tu pytanie o sens życia, który nadać mogą głównie dzieci i opieka nad nimi, zaś szczęśliwe życie, to życie spokojne bez sprawcy przemocy i przebywanie z własnymi dziećmi.

Zakończenie (s. 417-444) jest zwieńczeniem obszernego opracowania, gdzie kolejny raz zasygnalizowano niektóre z istotnych wątków podjętych w rozprawie, ponownie przywołano cel badań, wykorzystaną metodę. Na uwagę zasługuje następujące stwierdzenie: „przedmiotem badań uczyniono subiektywny obraz społecznej rzeczywistości kobiet doświadczających przemocy, którego celem było poznanie tożsamości i trajektorii

biograficznych kobiet doświadczających przemocy, ukazanie w jaki sposób kobiety postrzegają swoją rolę w społeczeństwie oraz jakie społeczno-kulturowe wzorce posiadają (s. 417). Odnajdujemy tu liczne powtórzenia wniosków z części analitycznych pracy.

Bibliografia (s. 445-471) podzielona została na trzy części: literatura przedmiotu, wykaz źródeł prawa, oraz netografia (witryn internetowych). Łącznie wykorzystano 363 pozycje naukowe w tym 35 obcojęzycznych.

3. Ocena merytoryczna

Można i należy w tym miejscu postawić następujące pytanie: Co przygotowana dysertacja wnosi do skarbca/dorobku polskiej nauki, bowiem od każdego opracowania tej rangi, oczekuje się, że będzie posiadało nie tylko charakter deskryptywny, ale i odkrywczy? Zanim odpowiem na tak sformułowane pytanie, pozwolę sobie poczynić kilka następujących uwag: po pierwsze, czytając zakończenie oczekiwałam bardziej syntetycznego podsumowania, a nie skopiowanych wniosków, sformułowanych po każdorazowej analizie materiału empirycznego. Przykładami tego są konkluzje analiz ze strony 271, które znalazły się na stronie 424; ze stron 355-356, które odnajdujemy na stronie 438, czy chociażby część tekstu na temat pracy socjalnej zamieszczony na stronie 389 a powtórzony w dosłownym brzmieniu na stronie 444. Czytając tę część pracy można odnieść wrażenie, że Autorka kontynuuje analizę wywiadów narracyjnych, a przecież zakończenie posiadać ma inny charakter, bardziej syntetyczny. I tu moja prośba, aby podczas obrony Autorka podjęła próbę syntetycznego podsumowania zrealizowanych badań. Po drugie, w ujęciu Fritza Schütze socjologia interpretatywna jest zbiorem orientacji teoretycznych, których punktem wyjścia jest wyposażony w sens, symboliczny, oparty na komunikacji charakter rzeczywistości społecznej. Do owych orientacji teoretyczno-metodologicznych zaliczamy interakcjonizm symboliczny, fenomenologię, koncepcję dramaturgiczną oraz etnometodologię. Czy zdaniem Autorki siatka pojęciowa wybranego przez Autorkę interakcjonizmu symbolicznego pozwoliła adekwatnie zrozumieć światy przeżywane kobiet oświadczających przemocy, czy jedynie opisać je w kategoriach strukturalno-funkcjonalnych relacji społecznych? I po trzecie, w badaniach jakościowych, stosowanie pytań otwartych związane jest z koniecznością kategoryzacji i kodowania zebranego za ich pomocą materiału badawczego. Proszę przybliżyć wstępne drzewo kodowe zastosowane w badaniach i ocenić stopień dopasowania kodów do odpowiedzi determinowany poziomem „nasylenia” tematyki materiałem empirycznym.

W tym miejscu chciałbym poczynić uwagę – którą można określić, jako mniej znaczącą – na temat bibliografii, gdzie brak jest zakresów stron opracowań wykorzystanych z prac zbiorowych. Dodatkowo, pozycje 87 i 114 są powtórzeniem tego samego opracowania, a zaistniałe niedopatrzenie wynika najprawdopodobniej z błędu w nazwisku (Karwiec S. – Krawiec S.).

Wracając do postawionego powyżej pytania trzeba zaznaczyć, iż w aspekcie merytorycznym rozprawę należy ocenić pozytywnie, bowiem część analityczna została tu poprzedzona gruntownym i adekwatnym do podjętej problematyki materiałem teoretycznym, potwierdzającym znajomość literatury przedmiotu, naukowych teorii oraz stan dotychczasowych badań. Moim zdaniem, jedynie w zbyt niewielkim stopniu podkreślono, iż paradygmat interpretacyjny zakłada labilność reguł interakcyjnych, kontekstualność i dominację sytuacyjnych redefinicji działań. Nie mniej, uważam wybór koncepcji Fritza Schütza za wszech miar trafny dla podjętych badań. Niewątpliwie, mamy tu do czynienia z wartościowym i interesującym studium teoretyczno-empirycznym na temat ważnego, ze społecznego punktu widzenia zjawiska, a zrealizowane badanie empiryczne – którego wyników jak wiemy nie wolno nam uogólniać na populację – dostarcza cennych i bardzo obszernych informacji na temat patologicznego zjawiska, jakim jest przemoc wobec kobiet. Na uwagę zasługuje również konsekwentne „trzymanie się” wybranej socjologicznej koncepcji, co daje podstawy twierdzić, że Doktorantka swoje badania potraktowała odpowiedzialnie i kompetentnie. Dodatkowo, na uznanie zasługują autorskie schematy, wynikające z analizy autorskich badań (Wykresy: 1-13), obrazujące trajektorie pierwotne oraz stawanie się ofiarami przemocy.

Szczególnie cenną i oryginalną stroną dysertacji są przywoływane obszernie wypowiedzi respondentek, które pozwoliły odnieść się do dwunastu badawczych zagadnień i problemów (s.161-162) i formułować kompetentne wnioski po każdej części tej obszernej pracy. Należy w tym miejscu podkreślić, że Autorka łączy wysoki warsztat teoretyczny z praktycznymi umiejętnościami analitycznymi. Z kolei, gdy chodzi o bibliografię, wykorzystwała bogatą i adekwatną do podjętego zagadnienia literaturę przedmiotu z zakresu socjologii teoretycznej oraz empirycznej, a na szczególne uznanie zasługuje fakt wykorzystania wielu opracowań obcojęzycznych, które dowodzą dobrej orientacji w zakresie poruszanej problematyki. Mamy tu przykład poprawnej samodzielności naukowej oraz metodologicznej, dużej erudycji oraz głębokiej znajomości analizowanej problematyki. Wracając zaś do postawionego wcześniej pytania, z całą odpowiedzialnością stwierdzam, że Autorka podjęła się zadania opracowania ważnych ze społecznego punktu widzenia zagadnień, a uczyniła to

zarówno w sposób nowatorski, jak i niezmiernie interesujący. Wyrażam przekonanie, że niniejsza dysertacja uzupełni istotną lukę w polskich badaniach prowadzonych na gruncie socjologii i pracy socjalnej w zakresie omawianej tu problematyki. Jednocześnie mamy do czynienia z oryginalnym opracowaniem problemu naukowego, które z pewnością stanie się inspiracją do dalszych eksploracji badawczych w ramach podjętej problematyki.

4. Ocena formalna

Opracowanie pani mgr Malwiny Misiąg wypełnia wymagane kryteria naukowości dla tego typu prac dyplomowych. Całość – ułożona logicznie w osiem rozdziałów - wprowadza stopniowo czytelnika w coraz to nowe zagadnienia, a budowa poszczególnych rozdziałów odpowiada ich tytułom.

5. Język

Rozprawa została napisana językiem komunikatywnym, pracę dobrze się czyta, a drobne błędy stylistyczne, gramatyczne i interpunkcyjne nie przesłaniają walorów naukowych rozprawy. Po niewielkiej korekcie redakcyjnej pożytecznym przedsięwzięciem byłoby opublikowanie recenzowanej dysertacji, pamiętając jednak o „przepracowaniu” zakończeniu.

6. Konkluzja

Sformułowane powyżej uwagi - z których większość jest łatwa do korekty, ze względu na ich małą wagę merytoryczno-formalną - nie obniżają wartości pracy. W mojej ocenie Autorka potwierdziła wysokie kompetencje zarówno teoretyczne, metodologiczne a zwłaszcza badawcze (!), co upoważnia mnie do wniesienia do Wysokiej Rady o uhonorowanie Jej wyróżnieniem za przygotowanie tej rangi pracy doktorskiej.

Podsumowując, wyrażam opinię, iż recenzowana rozprawa odpowiada wymaganiom stawianym rozprawom doktorskim i wnoszę o przystąpienie do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Warszawa, dnia 30 marca 2018

